

Chcą kładki na Olzie

Data publikacji: 4.02.2014 19:00

Ochotnicza Straż Pożarna w karwińskich Łąkach chce wybudować własną remizę strażacką. Okazało się jednak, że w Łąkach planów ciekawych inwestycji jest więcej. Najważniejszym z nich jest budowa kładki na Olzie, która połączy Łąki z polskim Pogwizdowem.

□

– **Nasza ochotnicza straż pożarna od dawna współpracuje ze strażakami z Pogwizdowa. Jeździmy do nich na zawody, Dzień Strażaka, festyn, walne zebrania i inne okazje, tak samo jak oni do nas** – tłumaczy Marian Drobisz, prezes łąckiej jednostki.

Jak wyjaśnia, strażacy na drugą stronę granicy przechodzą rzekę w bród. – **Jak jest mało wody, da się przejść przez Olzę, a to jest bardzo blisko, zaraz za rzeką** – dodaje Drobisz, który oprócz prezesowania OSP należy też do stowarzyszenia Inicjatywa Obywateli Łąk. To właśnie to stowarzyszenie stara się teraz o budowę kładki, która przydałby się nie tylko strażakom. Wzdłuż rzeki prowadzi bowiem nowa ścieżka rowerowa, także miłośnicy czterech kół i turyści zyskaliby możliwość przejścia w tym miejscu na drugą stronę rzeki.

Pomysłodawcy chcą jak najszybciej przygotować wniosek projektowy o dofinansowanie z funduszy unijnych. Budowa nie ruszy jednak szybko. Ponieważ odcinek, na którym ma stanąć kładka, jest częścią regionalnego korytarza ekologicznego, projekt musi zyskać akceptację Wydziału Środowiska Naturalnego i Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego. Inwestycje znajdujące się w odległości do 50 metrów od granicy państwowej wymagają również zgody Ministerstwa Spraw Wewnętrznych RC, Wydziału Ochrony Granic Państwowych.

Głos Ludu - Gazeta Polaków w Republice Czeskiej